

## Jak ewoluowała historia języka polskiego w drugiej połowie XX wieku

Dzieje różnych subdyscyplin językoznawczych dobrze ilustrują to, że nieraz realny rozwój danej subdyscypliny wyprzedzał chronologicznie (nierzadko znacznie) stanowisko teoretyczne w kwestii jej przedmiotu i metodologii. Taką subdyscypliną jest i historia języka polskiego. Jak się wydaje, jej rozumienie (może w praktyce dosyć jeszcze czasami mgliste) jako subdyscypliny badającej ewolucję języka polskiego, tzn. ewolucję zarówno systemu gramatycznego, jak i ewolucję słownictwa (z frazeologią), datuje się przynajmniej od syntetyzującego dzieła Aleksandra Brücknera *Dzieje języka polskiego*<sup>1</sup>, dość dokładnie odpowiadającego wskazanemu wyżej rozumieniu (zakresowi), obejmującemu zarówno ewolucję systemu gramatycznego (rozumianą wprawdzie bardzo swoiście, po Brücknerowsku<sup>2</sup>), jak i ewolucję słownictwa – a to wszystko na tle zmian w życiu społeczeństwa użytkowników języka polskiego.

W jakim paradygmacie badawczym należałoby usytuować ten pierwszy, pozbawiony jeszcze autorefleksji etap historii języka polskiego? Sprawa jest kontrowersyjna. Stanisław Dubisz pierwszą fazę rozwojową historii języka

---

<sup>1</sup> A. Brückner, *Dzieje języka polskiego*, Lwów 1906.

<sup>2</sup> Aleksander Brückner, wybitny filolog staropolski, jak nikt inny odczytany w piśmiennictwie staropolskim, wielki literaturo- i kulturoznawca, nie był językoznawcą. Liczne Brücknerowskie prace o języku, z takimi syntetycznymi dziełami jak właśnie *Dzieje języka polskiego* czy *Słownik etymologiczny języka polskiego* (Kraków 1927), przesłaniają nam czasem oczywisty fakt, że berliński profesor sławistyki nigdy nie przeszedł solidnych, systematycznych studiów lingwistycznych i do końca życia językoznawstwa – jako autonomicznej pod względem teoretycznym i metodologicznym dyscypliny naukowej – nie opanował. Najlepiej o tym świadczą jego uwagi i wypowiedzi o przypadkowości i dowolności w rozwoju fonetycznym języka pomieszczone już w *Dziejach*, a programowo wyartykułowane później w osobnych pracach (A. Brückner, *Uwagi krytyczne*, „Rozprawy Polskiej Akademii Umiejętności, Wydział Filologiczny” 53, 1916, s. 70–71 i idem, *Kaprysy językowe*, „Rozprawy Polskiej Akademii Umiejętności, Wydział Filologiczny” 55, 1917, s. 175–225).

polskiego sytuuje w obrębie paradygmatu młodogramatycznego<sup>3</sup>. Zdaniem Dubisza charakterystyczne dla tej fazy (obejmującej opracowania Antoniego Kaliny, Stanisława Słońskiego i Tadeusza Lehra-Spławińskiego<sup>4</sup>) było „[...] traktowanie dziejów języka w długiej perspektywie czasowej od praindoeuropejszczyzny (lub prasłowiańszczyzny) po współczesność, a także nierozdzielanie metodologicznie opisu na historię wewnętrzną i zewnętrzną (choć pojęcia te już funkcjonowały), czy też na historię języka i gramatykę historyczną”<sup>5</sup>.

Ujęcie Dubisza nasuwa rozmaite wątpliwości. Skoro do pierwszej fazy historii języka polskiego autor zalicza opracowania Antoniego Kaliny, Stanisława Słońskiego i Tadeusza Lehra-Spławińskiego, powstaje pytanie, co zrobić z dziełem Aleksandra Brücknera tudzież z pracami otwierającymi – już w okresie dwudziestolecia międzywojennego – czasy teoretycznego i metodologicznego określania się historii języka polskiego jako subdyscypliny lingwistycznej. Gdyż to właśnie w okresie międzywojnia historia języka polskiego zaczęła się kształtować w jej rozumieniu współczesnym (na płaszczyźnie teoretyczno-metodologicznej największą rolę odegrały tu prace Witolda Taszyckiego<sup>6</sup>, a przede wszystkim syntetyczny szkic Władysława Kuraszkiewicza<sup>7</sup>). Dyskusje nad jej statusem, przedmiotem, zakresem, metodologią itd. zakończyły się jednak zasadniczo dopiero w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych ubiegłego wieku<sup>8</sup>. Niepodobna nie zauważyć, że największą rolę odegrał wówczas w tym względzie Zenon Klemensiewicz<sup>9</sup>. Ostatecznie można więc sformułować tezę, że pierwsza faza historii języka polskiego sięga aż do lat sześćdziesiątych XX wieku, tzn. do wielkiej syn-

<sup>3</sup> S. Dubisz, *Historia języka polskiego – „wczoraj, dziś i jutro”*, „LingVaria” 5, 2010, nr 2 (16), s. 45–51.

<sup>4</sup> A. Kalina, *Historia języka polskiego. I. Formy gramatyczne*, Lwów 1883; S. Słoński, *Historia języka polskiego w zarysie*, Lwów–Warszawa 1934; T. Lehr-Spławiński, *Język polski. Pochodzenie, powstanie, rozwój*, Warszawa 1947.

<sup>5</sup> S. Dubisz, op. cit., s. 46.

<sup>6</sup> Zob. W. Taszycki, *Przejście a → e po spółgłoskach miękkich w dawnych narzeczeniach północnopolskich*, *Slavia* XII, 1933, nr 4, s. 391–405; idem, *Z dawnych podziałów dialektalnych języka polskiego. Cz. I. Przejście ra > re*, „Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie” VI, 1934, z. 1, s. 1–93; idem, *Z dawnych podziałów dialektalnych języka polskiego. Cz. II. Przejście ja > je*, „Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie” VI, 1934, z. 2, s. 1–111.

<sup>7</sup> W. Kuraszkiewicz, *Współczesne zagadnienia polskiej dialektologii historycznej. Wstępny wykład w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim*, wygłoszony w dniu 9 października 1936 roku, „Prąd” XXIII, 1936, s. 187–197.

<sup>8</sup> Jeszcze w 1966 ukazała się praca: A. Furdal, *Przedmiot i zakres historii języka polskiego*, [w:] *Studia językoznawcze poświęcone profesorowi doktorowi Stanisławowi Rospondowi*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966, s. 115–122.

<sup>9</sup> Zob. Z. Klemensiewicz, *Zagadnienia i założenia historii języka polskiego*, „Pamiętnik Literacki” XLVII, 1956, s. 86–137.

tezy historycznojęzykowej Zenona Klemensiewicza<sup>10</sup>, który w niej zrealizował dokładnie model nakreślony w roku 1956.

Co do usytuowania tej fazy – w ujęciu Dubisza trwającej tylko do lat tuż-powojennych – w obrębie paradygmatu młodogramatycznego, można stwierdzić, że młodogramatykami byli – w moim (i nie tylko moim, por. np. opinię Tadeusza Milewskiego<sup>11</sup>) przekonaniu – Jan Łoś czy Jan Michał Rozwadowski, ale nie nazwałbym tak wyraźnie socjologizujących Witolda Taszyckiego, Władysława Kuraszkiwicza czy Zenona Klemensiewicza. Trafniejsze mi się wydaje ogólniejsze określenie tego pierwszego chronologicznie paradygmatu badawczego historii języka polskiego jako paradygmatu pozytywistycznego. Zapanował on w językoznawstwie i w ogóle w naukach humanistycznych już w drugiej połowie XIX wieku, a charakteryzował się głównie nacechowaniem ewolucjonistycznym i scjentyistycznym.

Wprawdzie w moim przekonaniu dałoby się metodologię młodogramatyczną potraktować jako jeden z nurtów czy jedną z odmian (wariantów) paradygmatu pozytywistycznego, co by pozwoliło na wyeliminowanie przeciwieństwa interpretacyjnego Stanisława Dubisza (pierwsza faza rozwojowa historii języka polskiego sytuuje się w obrębie paradygmatu młodogramatycznego) i mojego (pierwsza faza rozwojowa historii języka polskiego sytuuje się w obrębie paradygmatu pozytywistycznego). Jednak, po pierwsze, nie wydaje się to właściwe (historia języka w swojej pierwszej fazie rozwojowej nie wykazuje podstawowych cech paradygmatu młodogramatycznego), a po drugie, taki zabieg nie usuwa ostatecznie różnic interpretacyjnych co do tej fazy historii języka polskiego, gdyż Andrzej Maria Lewicki sytuuje ją w obrębie paradygmatu strukturalistycznego<sup>12</sup> „Niewątpliwie jednak największym osiągnięciem strukturalnej diachronii jest *Historia języka polskiego* Z. Klemensiewicza (t. 1–3, Warszawa 1961–1972). Kładzie ona nacisk na społeczne, kulturowe i historyczne czynniki sprawcze ewolucji i rozwoju języka polskiego od czasów najdawniejszych do 1939 r. i ukazuje rozwój języka jako proces nabywania przezeń coraz większej sprawności funkcjonalnej”<sup>13</sup> – co, moim zdaniem, pociąga za sobą dość niekonwencjonalne rozumienie strukturalizmu.

W moim przekonaniu paradygmat strukturalistyczny najwcześniej się pojawił w opisach ewolucji systemu fonologicznego, czyli – w ujęciu tradycyjnym – na gruncie gramatyki historycznej. Pierwsze wydanie znanej pracy Zdzisława

<sup>10</sup> Zob. Z. Klemensiewicz, *Historia języka polskiego*, t. 1–3, Warszawa 1961–1972.

<sup>11</sup> Zob. T. Milewski, *Językoznawstwo*, wyd. VI, Warszawa 1976, s. 36.

<sup>12</sup> A. M. Lewicki, *Językoznawstwo polskie w XX wieku*, [w:] *Współczesny język polski*, pod red. J. Bartmińskiego, s. 619–656.

<sup>13</sup> *Ibid.*, s. 447.

Stiebera *Rozwój fonologiczny języka polskiego* ukazało się już w roku 1952<sup>14</sup>. Do historii języka polskiego *sensu largo* (choć zrazu raczej teoretycznie, gdyż w praktyce wciąż głównie na obszarze gramatyki historycznej) wprowadziła paradygmat strukturalistyczny Irena Bajerowa. Dyrektywy teoretyczno-metodologiczne wyłożyła w kilku artykułach<sup>15</sup>. Interesujące, że już wcześniej w znakomitej monografii historycznojęzykowej *Kształtowanie się systemu polskiego języka literackiego w XVIII wieku*<sup>16</sup> znalazła sposób (przekroje synchroniczne) na strukturalistyczne ujęcie rozwoju słownictwa i frazeologii, co potwierdziła w fundamentalnym, trzytomowym opracowaniu *Język polski XIX wieku. Stan i ewolucja*<sup>17</sup>. Strukturalistyczne instrumentarium badawcze Ireny Bajerowej twórczo rozwijali tacy wybitni badacze (zwłaszcza morfologii języka polskiego) jak Wojciech Ryszard Rzepka<sup>18</sup> czy Władysława Książek-Bryłowa<sup>19</sup>, a także uczniowie uczonej z ośrodka śląskiego, co doskonale widać jeszcze w niedawnej zespołowej monografii o polszczyźnie XVII wieku<sup>20</sup>.

Mimo stanowczo (moim zdaniem) przedwcześnie formułowanych sądów o zmierzchu czy zgoła śmierci strukturalizmu<sup>21</sup>, jest on wciąż żywy i wciąż przydatny, choć dziś już funkcjonuje na gruncie historii języka polskiego raczej na drugim planie. Są jednak fragmenty ewolucji zwłaszcza systemu gramatycznego języka, które najbardziej adekwatnie opisuje właśnie strukturalizm. Ograniczymy się tutaj do dwu chociaż przykładów. W moim przekonaniu nie ma paradygmatu, który by lepiej wyjaśnił rozwój pierwotnego (odziedziczonego z praindo-

<sup>14</sup> Z. Stieber, *Rozwój fonologiczny języka polskiego*, Warszawa 1952. Warto tu przypomnieć, że Andrzej Maria Lewicki (op. cit., s. 640-648) przełom strukturalistyczny w językoznawstwie polskim datuje dopiero na lata 1958–1975.

<sup>15</sup> Zob. I. Bajerowa, *Strukturalna interpretacja historii języka*, „Język Polski” XLIX, 1969, s. 81–103; eadem, *Próba sformułowania kilku praw ewolucji języka (na materiałach z historii polskiego języka literackiego)*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” XXIII, 1963, s. 125–142; eadem, *Schemat i częściowa formalizacja opisu procesów historycznojęzykowych*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Prace Językoznawcze” I, 1969, s. 7–21.

<sup>16</sup> I. Bajerowa, *Kształtowanie się systemu polskiego języka literackiego w XVIII w.*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1964.

<sup>17</sup> I. Bajerowa, *Polski język ogólny XIX wieku. Stan i ewolucja*, t. 1–3, Katowice.

<sup>18</sup> W. R. Rzepka, *Dopełniacz w funkcji biernika męskich form osobowych w liczbie mnogiej w polszczyźnie XVII w.*, Wrocław-Warszawa--Kraków 1975; idem, *Demorfologizacja rodzaju w liczbie mnogiej rzeczowników w polszczyźnie XVI-XVII wieku*, Poznań 1985.

<sup>19</sup> W. Książek-Bryłowa, *Warianty fleksyjne w historii języka polskiego*, [w:] T. Skubalanka, W. Książek-Bryłowa, *Wariantywność polskiej fleksji*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1992, s. 117–190.

<sup>20</sup> *Polshczyzna XVII wieku: stan i przeobrażenia*, pod red. D. Ostaszewskiej, Katowice 2012.

<sup>21</sup> W kwestii żywotności strukturalizmu zob. J. Sławiński, *Co nam zostało ze strukturalizmu?*, [w:] *Sporne i bezsporne problemy współczesnej wiedzy o literaturze*, pod red. W. Boleckiego i R. Nycza, Warszawa 2002, s. 9–13.

europiejszczyzny) prasłowiańskiego \**ū* → \**y* jako skutek powstania nowego \**ū* w wyniku monoftongizacji dyftongów typu \**āū* → \**ū*<sup>22</sup>. Drugi przykład, jeszcze bardziej przekonujący, będzie pozasłowiański. Znowu: w moim przekonaniu nie ma paradygmatu, który by lepiej wyjaśnił ogólny kierunek rozwoju języka francuskiego z łaciny galijskiej (co doskonale ilustruje wzajemne uwarunkowania na gruncie różnych poziomów budowy języka, czyli różnych jego systemów cząstkowych). Jak wiadomo romanistom, miały tu miejsce kolejno wynikające jedno z drugich na skutek systemowego (strukturalnego) charakteru języka następujące zmiany (procesy): zmiana (pod wpływem substratu celtyckiego) typu akcentu łaciny używanej w Galii z tonicznego (muzycznego, melodycznego) na silnie dynamiczny (ekspiratoryczny), zanik (jako skutek redukcji właściwych silnemu akcentowi dynamicznemu) całych poakcentowych części wyrazów (stąd oksytoniczny akcent współczesnej francuszczyzny – przy zachowaniu łacińskiego miejsca akcentu, na przykład *anima(m)* → *âme*), w których były usytuowane końcówki fleksyjne, a więc *eo ipso* zburzenie całego łacińskiego systemu fleksyjnego, wreszcie zastąpienie (funkcjonalne) końcówek fleksyjnych pozycją składniową, czyli stałość szyku, charakterystyczna dla języka francuskiego.

Jak wynika z tych przykładów, aktualność paradygmatu strukturalistycznego nie ulega dla mnie wątpliwości. Chciałbym jednak zauważyć, że w obszarach swojego niekwestionowanego zastosowania winien on być uzupełniony o nowsze koncepcje teoretyczno-metodologiczne językoznawstwa diachronicznego, jak teoria zmian fonetycznych Haaga-Żirmunskiego-Zabrockiego<sup>23</sup> czy koncepcja nieregularnego rozwoju Witolda Mańczaka<sup>24</sup>, którą, wbrew opinii wielu lingwistów osobiście uważam za koncepcję zasadną<sup>25</sup>.

W połowie lat sześćdziesiątych pojawiła się gramatyka generatywno-transformacyjna, stworzona przez amerykańskiego lingwistę rosyjskiego (żydowskiego) pochodzenia Noama Chomsky'ego. O ile mi wiadomo, nie wpłynęła ona na badania historycznojęzykowe w Polsce, choć na gruncie anglistycznym były próby zaadaptowania generatywizmu do opisu ewolucji języka. Tym razem zgodnie z moim poglądem na tę sprawę ocenił paradygmat generatywistyczny Andrzej Maria Lewicki: „Mimo początkowego ogromnego zainteresowania gramatyką generatywno-transformacyjną nie zyskała ona w Polsce wielu zwolenników, poza

<sup>22</sup> Zob. L. Moszyński, *Wstęp do filologii słowiańskiej*, Warszawa 1984, s. 190.

<sup>23</sup> Zob. L. Zabrocki, *Prawa głosowe, procesy głosowe, onomastyka*, „Onomastica” VII, 1961, zesz. 1–2, s. 1–20. Zob. też B. Walczak, *Haaga-Żirmunskiego-Zabrockiego teoria zmian fonetycznych*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze” XXV, 2013, s. 11–18.

<sup>24</sup> W. Mańczak, *Nieregularny rozwój fonetyczny spowodowany frekwencją*, [w:] W. Mańczak, *Problemy językoznawstwa ogólnego*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1996, s. 52–76.

<sup>25</sup> B. Walczak, *Witolda Mańczaka teoria nieregularnego rozwoju fonetycznego spowodowanego frekwencją – koncepcja zasadna czy błędna?*, „Studia Językoznawcze” IX, 2010, s. 285–294.

ośrodkami anglistycznymi. Większość badaczy zrażała ona słabym przystosowaniem do opisu języków fleksyjnych i niską efektywnością, rozbudowany aparat formalny do dziś pozwala na wygenerowanie tylko 3–5% zdań języka naturalnego. Jednocześnie zwolennicy składni semantycznej dowiedli, że wyrażenia, które w teorii generatywno-transformacyjnej uważa się za proste (występujące w strukturach głębokich), są semantycznie złożone i są rezultatem wielu operacji generatywnych (S. Karolak, *Zagadnienia składni ogólnej*, Warszawa 1972)<sup>26</sup>. W Polsce w obszarze językoznawstwa polonistycznego należałoby wskazać pracę Ireneusza Bobrowskiego<sup>27</sup>.

Niemal równoległe z generatywizmem paradygmat komunikacyjny (komunikologiczny) na gruncie diachronicznym zainicjował Ludwik Zabrocki głośną monografią o wspólnotach komunikatywnych w (pre)historii języka niemieckiego<sup>28</sup>. Od lat osiemdziesiątych ten paradygmat rozwija i uzasadnia pod względem teoretyczno-metodologicznym Stanisław Borawski (należy tu przede wszystkim odnotować jego dwie książki: *Tradycje i perspektywy* oraz *Wprowadzenie do historii języka polskiego*<sup>29</sup>) i jego zielonogórscy uczniowie. Paradygmat komunikacyjny jest obecnie w historii języka polskiego wyraźnie widoczny. Niewątpliwie w tym paradygmacie utrzymana jest najnowsza, fundamentalna (łódzko-zielonogórska) antologia tekstów ilustrujących dzieje polszczyzny<sup>30</sup>. Wkrótce należy się też spodziewać na rynku księgarskim również utrzymanej w tym paradygmacie próby nowej zespołowej (także łódzko-zielonogórskiej) syntezy historii języka polskiego.

Niepodobna tutaj nie zauważyć, że prace osadzone w paradygmacie komunikacyjnym – choć nie tylko one – odwołują się także w szerokim zakresie do koncepcji i ustaleń genologii lingwistycznej. Według Stanisława Gajdy „Gatunek wypowiedzi to kulturowo i historycznie ukształtowany oraz ujęty w społeczne

<sup>26</sup> A.M. Lewicki, op. cit., s. 647–648.

<sup>27</sup> I. Bobrowski, *Inwersja, hiperbaton i grupy eliptyczne w poetyce Jana Kochanowskiego (ze stanowiska formalnej składni generatywnej)*, „Roczniki Humanistyczne”, 39/40, 1991–1992, s. 51–62.

<sup>28</sup> L. Zabrocki, *Wspólnoty komunikatywne w genezie i rozwoju języka niemieckiego*, cz. I: *Prehistoria języka niemieckiego*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1963.

<sup>29</sup> S. Borawski, *Tradycje i perspektywy : przeszłość i przyszłość nauki o dziejach języka polskiego*, Wrocław 1995 i idem, *Wprowadzenie do historii języka polskiego. Zagadnienia historyczofizyczne*, Warszawa 2000.

<sup>30</sup> Zob. *Wybór tekstów z dziejów języka polskiego. Do połowy XIX w.*, pod red. M. Cybulskiego, Łódź 2015 i *Wybór tekstów z dziejów języka polskiego. Od połowy XIX w.*, Łódź 2015. Zob. też B. Walczak, [Rec.] *Wybór tekstów z dziejów języka polskiego*, t. 1–2, pod red. M. Cybulskiego, „Język Polski” XCVI, 2016, zesz. 4, s. 136–138 i idem, *Nowa antologia tekstów z dziejów języka polskiego*, [w:] *W kręgu dawnej polszczyzny III*, pod red. M. Mączyńskiego, E. Horyń i E. Zmudy, Kraków 2017, s. 249–259.



konwencje sposób językowego komunikowania się; wzorzec organizacji tekstu. Wtórnie termin ten oznacza także zbiór tekstów, w których określony wzorzec jest realizowany, aktualizowany. Wysoki stopień konwencjonalizacji (czasami rytualności) ludzkich działań dotyczy także zachowań językowych<sup>31</sup>. Uczony podkreśla związki komunikologii z genologią lingwistyczną, wyróżniając w dziejach refleksji genologicznej kierunek komunikacyjny „[...] preferujący badania empiryczno-historyczne uwzględniające kontekst kulturowy [...]”<sup>32</sup>. Jak dalej twierdzi Gajda: „Z reguły w każdej sferze komunikacyjnej jeden (lub więcej) z gatunków zajmuje w danym okresie pozycję centralną, np. współcześnie artykuł w komunikacji naukowej. W życiu codziennym chyba ciągle to miejsce zajmuje rozmowa. W komunikacji społeczno-politycznej obok gatunków gazetowych (np. artykuł, felieton) w XX w. pojawiły się ekspansywne gatunki radiowo-telewizyjne, w których środki językowe współlistnieją z niejęzykowymi”<sup>33</sup>.

Powiązanie komunikologiczno-genologiczne widoczne jest w doskonałej, nowatorskiej monografii uczennicy Borawskiego – Marzanny Uździckiej<sup>34</sup>. Może warto tu jeszcze odnotować monografię innej jego uczennicy – Magdaleny Hawrysz<sup>35</sup>. Jej bezsporne usytuowanie na gruncie historii języka polskiego wynika z tego, że przedmiotem opracowania jest twórczość Marcina Czechowicza – przywódcy braci polskich w latach 1570–1598 i tłumacza *Nowego Testamentu* (1577). Autorka sytuuje ją jednak, jak nas informuje już tytuł monografii, w perspektywie genologii lingwistycznej. Wystarczy tu chyba uwaga o wielkim nasyceniu (zwłaszcza od lat dziewięćdziesiątych) literatury historycznojęzykowej problematyką genologii lingwistycznej (której nie traktuję jako osobnego paradygmatu badawczego, lecz raczej jako nowy obszar historii języka polskiego). Perspektywa genologiczna jest też obecna we wspomnianej wyżej łódzko-zielonogórskiej antologii tekstów ilustrujących dzieje języka polskiego.

---

<sup>31</sup> S. Gajda, *Gatunkowe wzorce wypowiedzi*, [w:] *Współczesny język polski*, pod red. J. Bartmińskiego, Lublin 2001, s. 255.

<sup>32</sup> *Ibid.*, s. 257.

<sup>33</sup> *Ibid.*, s. 266–267.

<sup>34</sup> M. Uździcka, *Studium kształtowania się kompetencji językowej agronoma. Analiza genologiczna, pragmatyczna i leksykalna „Wykładów” Władysława Majewskiego z lat 1848–1850*, Zielona Góra 2010. Zob. też B. Walczak, [Rec.] M. Uździcka *Studium kształtowania się kompetencji językowej agronoma. Analiza genologiczna, pragmatyczna i leksykalna „Wykładów” Władysława Majewskiego z lat 1848–1850*, „Acta Simonidis. Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Zamościu” 2011, nr 1 (4), s. 157–159.

<sup>35</sup> M. Hawrysz, *Polemiczna twórczość Marcina Czechowicza w perspektywie genologii lingwistycznej*, Zielona Góra 2012. Zob. też B. Walczak, [Rec.] M. Hawrysz, *Polemiczna twórczość Marcina Czechowicza w perspektywie genologii lingwistycznej*, „Studia Językoznawcze” 2015, nr 14, s. 423–426.

Od dłuższego już też czasu (przynajmniej od lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku) pojawiają się na gruncie historii języka polskiego prace szczegółowe, utrzymane w ramach złożonego (w moim, może nie do końca uprawnionym rozumieniu) kulturowo-(antropologiczno-)kognitywnego czy kognitywistycznego paradygmatu badawczego (dopuszczam się tu – całkiem świadomie – pewnego uproszczenia, utożsamiając lingwistykę antropologiczną (kulturową), eksponującą związek języka z kulturą, i językoznawstwo kognitywistyczne akcentujące poznawczą naturę i strukturę umysłu ludzkiego, znajdującą odzwierciedlenie w cechach językowych; oba te typy lingwistyki, bardzo sobie bliskie, choć dające się odróżnić, operują wspólną im kategorią (koncepcją) językowego obrazu świata). Do niedawna natomiast brakowało w tym względzie eksplicytnej refleksji metodologicznej (kolejny to przykład wspomnianego na wstępie wyprzedzania refleksji teoretyczno-metodologicznej przez szczegółowe, niezrządki materiałowe badania lingwistyczne).

Jako historyk języka polskiego z pewną niecierpliwością jej wyczekiwałem. Toteż z wielkim zainteresowaniem przyjąłem zgłoszony na poznańską konferencję naukową poświęconą pamięci Władysława Kuraszkiewicza (w 2008 roku) referat Tadeusza Zgółki *O podstawach kulturowej historii języka*. Niestety, o ile mi wiadomo, taki tekst do dziś nie powstał (referat wypadł z programu konferencji, nie ma go w opublikowanych materiałach konferencyjnych z 2009 roku<sup>36</sup>, nie zauważyłem też, by został opublikowany w jakimś innym tomie zbiorowym czy periodyku lingwistycznym). W tej sytuacji jedyną eksplicytną deklaracją metodologiczną w kwestii paradygmatu kulturowego (kognitywistycznego) na gruncie historii języka jest praca Ireny Bajerowej *Czy i jak historia języka może skorzystać z propozycji kognitywizmu?*<sup>37</sup> – jedna z ostatnich prac wielkiej uczzonej, opublikowana już po jej śmierci (może w ogóle ostatnia). Bajerowa – moim zdaniem zasadnie – twierdzi, że domeną metodologii kognitywistycznej mógłby być w zakresie historii języka obszar najszerszej pojętej leksykologii i semantyki (a więc w pewnym sensie – po wyłączeniu ewolucji systemu gramatycznego jako tradycyjnej gramatyki historycznej – rdzeń problematyki historycznojęzykowej): „Dla historii języka wyniki badań JOS [=językowego obrazu świata – B.W.] mogą być cenne, gdyż [...] dotyczyć one winny powiązań języka z całą pozajęzykową rzeczywistością, a to właśnie historia języka powinna ogarnąć. Potraktowanie historii słownictwa (i semantyki) poprzez JOS może być pewnym sposobem na uporanie się z tym zadaniem [...]”<sup>38</sup>.

<sup>36</sup> *Poznańskie Spotkania Językoznawcze*, t. XVIII, pod red. J. Migdał i S. Mikołajczaka, Poznań 2009.

<sup>37</sup> I Bajerowa, *Czy i jak historia języka może skorzystać z propozycji kognitywizmu?*, „LingVaria” V, 2010, nr 2 (10), s. 37–44.

<sup>38</sup> *Ibid.*, s. 40.



Na przykład – kontynuując tę myśl i uszczegóławiając ją w duchu deklaracji Ireny Bajerowej – koncepcja językowego obrazu świata mogłaby być użyteczna w opisie zmian językowego odzwierciedlenia świata wartości (problematykę wartości w języku, nieraz wyodrębnianą, moim zdaniem niezasadnie, w osobną subdyscyplinę lingwistyczną – aksjolingwistykę, rozwija od lat Jadwiga Puzynina<sup>39</sup>), w opisie ewolucji systemu słowotwórczego w myśl postulatów Renaty Grzegorzycy i Bogdana Szymanka<sup>40</sup>, w opisie i interpretacji wielu faktów i zjawisk językowych wymagających uwzględnienia takich kategorii kulturowych, jak prestiż, moda, snobizm, tendencja do nowatorstwa itd<sup>41</sup>.

Współczesna historia języka jest więc subdyscypliną wyraźnie polimetodologiczną. Wolę taki termin niż synkretyzm, a zwłaszcza eklektyzm metodologiczny – ten ostatni termin jest już, moim zdaniem (nie jest to oczywiście zdanie powszechne, jak wynika z przytoczonej niżej opinii Bajerowej) wyraźnie pejoratywnie nacechowany aksjologicznie – a chciałbym tutaj uniknąć eksplicitnego wartościowania. Myślę, że dla historii języka polskiego nie ma innej perspektywy, a jej badacze w coraz większym stopniu uświadamiają sobie ten stan rzeczy. W ciągu ostatniego półwiecza historię języka wypełniały kolejne paradygmaty badawcze, a żaden z nich nie usuwał definitywnie poprzedniego, lecz się na niego nawarstwiał. I to właśnie doprowadziło do współczesnej polimetodologii. Tak postrzegam zresztą przesłanie ostatniego (wyżej i niżej cytowanego) artykułu Ireny Bajerowej: możliwa jest (skądinąd bardzo przecież pożądana) sytuacja, w której poszczególne paradygmaty badawcze (tzn. prace utrzymane w ich ramach) byłyby na gruncie historii języka traktowane nie jako antagonistyczne czy wykluczające się, lecz jako komplementarne: „Zaryzykuję twierdzenie: historia języka może (i powinna) być eklektyczna. Zresztą – jak dotąd, taką właśnie była. Historia języka bowiem objąć musi całokształt życia języka, a więc wszystkie jego działy, jak i wszystkie sposoby funkcjonowania w społeczeństwie. W podręcznikach historii języka mamy treści filologiczne (omawiające zabytki), gramatyczne [...], leksykalne (z dużym naciskiem na zapożyczanie wyrazów

---

<sup>39</sup> Zob. J. Puzynina, *Język wartości*, Warszawa 1992.

<sup>40</sup> R. Grzegorzycy, B. Szymanek, *Kategorie słowotwórcze w perspektywie kognitywnej*, [w:] *Współczesny język polski*, pod red. J. Bartmińskiego, Lublin 2001, s. 469–484.

<sup>41</sup> A więc w takich obszarach historycznojęzykowych, o których (bez użycia metodologii kognitywnej) traktują takie prace, jak na przykład B. Walczak, *Między snobizmem i modą a potrzebami języka, czyli o wyrazach obcego pochodzenia w polszczyźnie*, Poznań 1987; idem, „Pawiem narodów byłaś i papuga...”? (*Megalomania i cudzoziemszczyzna w dziejach języka polskiego*), „*Język Polski*” LXXII, 1992, zesz. 2–3, s. 95–101; idem, *Uwagi o językowej stylizacji ruskiej i jej tle aksjologicznym*, [w:] *Dziedzictwo przeszłości związków językowych. literackich i kulturowych polsko-bałto-wchodniosłowiańskich*, t. IV : *Kultura i literatura*, pod red. J.F. Nosowicza, Białystok 2000, s. 172–181 itd.

obcych), wreszcie socjolingwistyczne i stylistyczne (zwracające uwagę na tendencje języka literatury pięknej). Każda z tych treści wymaga innego podejścia, często nawet innych źródeł, i przede wszystkim różnorodności punktów widzenia [...]”<sup>42</sup>.

Polimetodologiczność (i komplementarność paradygmatów badawczych) nie tylko historii języka, lecz w ogóle współczesnego językoznawstwa jest, jak się zdaje, szczególnie przekonująco deklarowana i uzasadniana w lingwistycznym środowisku katowickim – myślę, że nie bez wpływu myśli Ireny Bajerowej. Wymusza tę polimetodologiczność już sam kierunek rozwoju współczesnego językoznawstwa: „Głównym przedmiotem lingwistyki staje się nie proces językowy, nie system czy mechanizm języka, ale sam człowiek mówiący (*homo loquens*) – a centralne miejsce zajmuje ukazanie związków językowego zachowania się człowieka z jego myśleniem, kulturą i rozwojem cywilizacyjnym”<sup>43</sup>. W świetle tego nader słusznego stwierdzenia na gruncie historii języka polskiego dominują dziś dwa paradygmaty badawcze: kognitywistyczny („Ogromnym zainteresowaniem cieszy się w ostatnich latach lingwistyka kognitywna. W 1995 r. tej metodologii poświęcony był Zjazd Polskiego Towarzystwa Językoznawczego w Lublinie”<sup>44</sup>) i komunikacyjny. W obszarze leksykologii i semantyki możemy się spodziewać – jak przewiduje Irena Bajerowa – dominacji paradygmatu kognitywistycznego, a paradygmat komunikacyjny znajdzie zastosowanie przede wszystkim w obszarze związków między ewolucją języka a historią społeczeństwa jego użytkowników (jest to obszar tradycyjnie określany mianem zewnętrznej historii języka). Związki te najlepiej eksponuje koncepcja wspólnot komunikatywnych.

Kwestia ewolucji (także, a może przede wszystkim, metodologicznej) historii języka polskiego w drugiej połowie XX wieku wymagałaby bezspornie obszerniejszego, bardziej szczegółowego opisu. Tutaj ograniczam się, świadom nieuniknionych pominięć i uproszczeń, do ujęcia, które za punkt wyjścia przyjmuje moje wcześniejsze prace<sup>45</sup>.

<sup>42</sup> I. Bajerowa, *Czy i jak historia języka...*, jw., s. 40.

<sup>43</sup> A. M. Lewicki, op. cit., s. 653.

<sup>44</sup> Ibid.

<sup>45</sup> Zob. B. Walczak, *Badania w zakresie historii języka polskiego (próba syntezy)*, [w:] *Językoznawstwo w Polsce. Kierunki badań i perspektywy rozwoju. Materiały z sesji jubileuszowej Komitetu Językoznawstwa PAN*, pod red. M. Grochowskiego, Warszawa 2012, s. 50–117 i idem, *Historia języka polskiego – subdyscyplina polimetodologiczna* (w druku).

## Bibliografia

- Bajerowa I., *Czy i jak historia języka może skorzystać z propozycji kognitywizmu?*, „LingVaria” V, 2010, nr
- Bajerowa I., *Kształtowanie się systemu polskiego języka literackiego w XVIII w.*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1964.
- Bajerowa I., *Polski język ogólny XIX wieku. Stan i ewolucja*, t. 1–3, Katowice.
- Bajerowa I., *Próba sformułowania kilku praw ewolucji języka (na materiałach z historii polskiego języka literackiego)*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” XXIII, 1963, s. 125–142.
- Bajerowa I., *Schemat i częściowa formalizacja opisu procesów historycznojęzykowych*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Prace Językoznawcze” I, 1969, s. 7–21.
- Bajerowa I., *Strukturalna interpretacja historii języka*, „Język Polski” XLIX, 1969, s. 81–103.
- Bobrowski I., *Inwersja, hiperbaton i grupy eliptyczne w poetyce Jana Kochanowskiego (ze stanowiska formalnej składni generatywnej)*, „Roczniki Humanistyczne” 1991–1992, nr 39/40, s. 51–62.
- Borawski S., *Tradycje i perspektywy : przeszłość i przyszłość nauki o dziejach języka polskiego*, Wrocław 1995.
- Borawski S., *Wprowadzenie do historii języka polskiego. Zagadnienia historiozoficzne*, Warszawa 2000.
- Brückner A., *Dzieje języka polskiego*, Lwów 1906.
- Brückner A., *Kaprysy językowe*, „Rozprawy Polskiej Akademii Umiejętności, Wydział Filologiczny” 55, 1917, s. 175–225.
- Brückner A., *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 1927.
- Brückner A., *Uwagi krytyczne*, „Rozprawy Polskiej Akademii Umiejętności, Wydział Filologiczny” 53, 1916, s. 70–71.
- Cybulski M. (red.), *Wybór tekstów z dziejów języka polskiego. Do połowy XIX w.*, Łódź 2015.
- Cybulski M. (red.), *Wybór tekstów z dziejów języka polskiego. Od połowy XIX w.*, Łódź 2015.
- Dubisz S., *Historia języka polskiego – „wczoraj, dziś i jutro”*, „LingVaria” 5, 2010, nr 2 (16), s. 45–51.
- Furdal A., *Przedmiot i zakres historii języka polskiego*, [w:] *Studia językoznawcze poświęcone profesorowi doktorowi Stanisławowi Rospondowi*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1966, s. 115–122.
- Gajda S., *Gatunkowe wzorce wypowiedzi*, [w:] *Współczesny język polski*, pod red. J. Bartmińskiego, Lublin 2001, s. 255.
- Grzegorzczak R., Szymanek B., *Kategorie słowotwórcze w perspektywie kognitywnej*, [w:] *Współczesny język polski*, pod red. J. Bartmińskiego, Lublin 2001, s. 469–484.
- Hawrysz M., *Polemiczna twórczość Marcina Czechowicza w perspektywie genologii lingwistycznej*, Zielona Góra 2012.
- Kalina A., *Historia języka polskiego. I. Formy gramatyczne*, Lwów 1883.

- Klemensiewicz Z., *Historia języka polskiego*, t. 1–3, Warszawa 1961–1972.
- Klemensiewicz Z., *Zagadnienia i założenia historii języka polskiego*, „Pamiętnik Literacki” XLVII, 1956, s. 86–137.
- Książek-Bryłowa W., *Warianty fleksyjne w historii języka polskiego*, [w:] T. Skubalanka, W. Książek-Bryłowa, *Wariantywność polskiej fleksji*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1992, s. 117–190.
- Kuraszkiewicz W., *Współczesne zagadnienia polskiej dialektologii historycznej. Wstępny wykład w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim*, wygłoszony w dniu 9 października 1936 roku, „Prąd” XXIII, 1936, s. 187–197.
- Lehr-Spławiński T., *Język polski. Pochodzenie, powstanie, rozwój*, Warszawa 1947.
- Lewicki A.M., *Językoznawstwo polskie w XX wieku*, [w:] *Współczesny język polski*, pod red. J. Bartmińskiego, s. 619–656.
- Mańczak W., *Nieregularny rozwój fonetyczny spowodowany frekwencją*, [w:] W. Mańczak, *Problemy językoznawstwa ogólnego*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1996, s. 52–76.
- Migdał J., Mikołajczak S. (red.), *Poznańskie Spotkania Językoznawcze*, t. XVIII, Poznań 2009.
- Milewski T., *Językoznawstwo*, wyd. VI, Warszawa 1976, s. 36.
- Moszyński L., *Wstęp do filologii słowiańskiej*, Warszawa 1984.
- Ostaszewska D., (red.), *Polszczyzna XVII wieku: stan i przeobrażenia*, Katowice 2012.
- Puzynina J., *Język wartości*, Warszawa 1992.
- Rzepka W. R., *Demorfologizacja rodzaju w liczbie mnogiej rzeczowników w polszczyźnie XVI–XVII wieku*, Poznań 1985.
- Rzepka W. R., *Dopełniacz w funkcji biernika męskich form osobowych w liczbie mnogiej w polszczyźnie XVII w.*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1975.
- Sławiński J., *Co nam zostało ze strukturalizmu ?*, [w:] W. Bolecki i R. Nycz (red.), *Sporne i bezsporne problemy współczesnej wiedzy o literaturze*, Warszawa 2002, s. 9–13.
- Słoński S., *Historia języka polskiego w zarysie*, Lwów–Warszawa 1934.
- Stieber Z., *Rozwój fonologiczny języka polskiego*, Warszawa 1952. Warto tu przypomnieć, że Andrzej Maria Lewicki (op. cit., s. 640–648) przełom strukturalistyczny w językoznawstwie polskim datuje dopiero na lata 1958–1975.
- Taszycki W., *Przejście a → e po spółgłoskach miękkich w dawnych narzeczach północnopolskich*, *Slavia* XII, 1933, nr 4, s. 391–405.
- Taszycki W., *Z dawnych podziałów dialektalnych języka polskiego. Cz. I. Przejście ra > re*, „Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie” VI, 1934, z. 1, s. 1–93.
- Taszycki W., *Z dawnych podziałów dialektalnych języka polskiego. Cz. II. Przejście ja > je*, „Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie” VI, 1934, z. 2, s. 1–111.
- Uździcka M., *Studium kształtowania się kompetencji językowej agronoma. Analiza genologiczna, pragmatyczna i leksykalna „Wykładów” Władysława Majewskiego z lat 1848–1850*, Zielona Góra 2010.
- Walczak B. [Rec.] M. Hawrysz, *Polemiczna twórczość Marcina Czechowicza w perspektywie genologii lingwistycznej*, „Studia Językoznawcze” 14, 2015, s. 423–426.

- Walczak B., „Pawiem narodów byłaś i papugą...”? (*Megalomania i cudzoziemszczyzna w dziejach języka polskiego*), „Język Polski” LXXII, 1992, zesz. 2-3, s. 95–101.
- Walczak B., [Rec.] M. Uździcka *Studium kształtowania się kompetencji językowej agronoma. Analiza genologiczna, pragmatyczna i leksykalna „Wykładów” Władysława Majewskiego z lat 1848-1850*, „Acta Simonidis. Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Zamościu” 2011, nr 1 (4), s. 157–159.
- Walczak B., [Rec.] *Wybór tekstów z dziejów języka polskiego*, t. 1–2, pod red. M. Cybulskiego, „Język Polski” XCVI, 2016, zesz. 4, s. 136–138
- Walczak B., *Badania w zakresie historii języka polskiego (próba syntezy)*, [w:] *Językoznawstwo w Polsce. Kierunki badań i perspektywy rozwoju. Materiały z sesji jubileuszowej Komitetu Językoznawstwa PAN*, pod red. M. Grochowskiego, Warszawa 2012, s. 50–117.
- Walczak B., *Haaga-Żirmunskiego-Zabrockiego teoria zmian fonetycznych*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze” XXV, 2013, s. 11–18.
- Walczak B., *Historia języka polskiego – subdyscyplina polimetodologiczna* (w druku).
- Walczak B., *Między snobizmem i modą a potrzebami języka, czyli o wyrazach obcego pochodzenia w polszczyźnie*, Poznań 1987.
- Walczak B., *Nowa antologia tekstów z dziejów języka polskiego*, [w:] *W kręgu dawnej polszczyzny III*, pod red. M. Mączyńskiego, E. Horyń i E. Zmudy, Kraków 2017, s. 249–259.
- Walczak B., *Uwagi o językowej stylizacji ruskiej i jej tle aksjologicznym*, [w:] *Dziedzictwo przeszłości związków językowych. literackich i kulturowych polsko-bałto-wchodnio-słowiańskich*, t. IV: *Kultura i literatura*, pod red. J. F. Nosowicza, Białystok 2000, s. 172–181.
- Walczak W., *Witolda Mańczaka teoria nieregularnego rozwoju fonetycznego spowodowanego frekwencją – koncepcja zasadna czy błędna?*, „Studia Językoznawcze” IX, 2010, s. 285–294.
- Zabrocki L., *Prawa głosowe, procesy głosowe, onomastyka*, „Onomasrtica” VII, 1961, zesz. 1–2, s. 1–20.
- Zabrocki L., *Wspólnoty komunikatywne w genezie i rozwoju języka niemieckiego*, cz. I: *Prehistoria języka niemieckiego*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1963.

## How did the history of the Polish language evolve in the second half of the 20th century

### Summary

In the article, the evolution of the history of Polish language in the second half of the 20th century (and in the first years of the 21st century) is considered through the prism of changing research paradigms. The history of the Polish language until the end of the 1960s was ruled by the positivist paradigm. On the basis of historical grammar, a structuralist paradigm appeared early. At the same time, especially at the

end of the second half of the 20th century, many detailed works were created in the spirit of communication studies or cognitivism (cultural linguistics), but the theoretical-methodological statement in this respect is only brought by Irena Bajerowa's article ("LingVaria" 2010).

**Key words:** history of language, positivism, structuralism, communication studies, cognitivism, cultural linguistics

**Słowa kluczowe:** historia języka, pozytywizm, strukturalizm, komunikologia, kognitywizm, lingwistyka kulturowa